

WSPIERAĆ I INSPIROWAĆ

Świat, w który wkracza dziecko jest pełen wymagań i oczekiwań. Krok po kroku uczy się ono je spełniać i rozumieć. Wszystkie dzieci mają dobrą wolę sprostania licznym oczekiwaniom i wymaganiom świata ludzi dorosłych: chcą być bowiem kochane i chwalone, chcą być mądre i zręczne, coraz silniejsze i coraz większe.

Niestety świat nie jest na miarę pragnień i potrzeb dziecka, tego z trudnościami w uczeniu się – szczególnie. Przeszkody, jakie napotyka, najpierw w przedszkolu, później w szkole, sprawiają, że przestaje powoli cieszyć się swoim rozwojem, cieszyć się sobą.

Przy braku pomocy ze strony dorosłych dzieciom takim zaczynają towarzyszyć przeżycia lęku. Częste przeżycia lęku zazwyczaj zakłócają harmonijny rozwój dziecka, zaczyna być ono niepewne siebie, w związku z czym postępuje chaotycznie. Kieruje się bardziej chęcią uniknięcia kary niż nadzieją uzyskania nagrody. A nagrodę może uzyskać nie tylko od rodziców i nauczycieli, ale też od siebie samego. Bowiem radość dziecka z samodzielnych osiągnięć, radość z bycia sprawcą – jest dla niego szczególnie dużą nagrodą i sprzyja szybszemu uczeniu się.

Doskonałą okazją ku takim doświadczeniom są zabawy z rodzicami – wspólna bowiem zabawa poświęcona językowi polskiemu, to bardzo ważny element domowej atmosfery. Dzieci chętnie bawią się słowami, rymują, przekręcają, przestawiają, próbując niejako w zabawie stwierdzić, jak daleko sięga nasza swoboda w używaniu języka i gdzie się zaczyna konieczność podporządkowania się zastanym regułom językowym.

Prezentowane poniżej przykłady ćwiczeń mogą wykorzystane nie tylko przez rodziców uczniów, u których zauważa się trudności, ale mogą je też stosować rodzice dzieci rozwijających się harmonijnie. Są one propozycją na twórcze przebywanie z własnym dzieckiem. Zanim jednak zaczniemy zabawy, spróbujmy zwrócić uwagę na zasady prowadzenia takich ćwiczeń:

- Stwarzamy spokojną i radosną atmosferę – dziecko musi się czuć w pełni akceptowane, bezpieczne i bezwarunkowo kochane, aby pokonywać własne ograniczenia i osiągać coraz większe sukcesy
- Nie straszymy dziecka groźbą kary, nie poniżamy, nie ośmieszamy, nie porównujemy z innymi dziećmi – takie oddziaływania wprowadzają w świat dziecka poczucie zagrożenia, lęk przed oceną, unikanie jakiegokolwiek zajęć wymagających wysiłku
- Jesteśmy cierpliwi, konsekwentni, dostrzegamy w dziecku to co dobre, szanujemy je, chwalimy za wysiłek włożony w pracę, a nie tylko za końcowe jej efekty
- Często rozmawiamy ze swoim dzieckiem o różnych sprawach i z uwagą słuchamy tego, co ma nam do powiedzenia

- Maksymalnie wykorzystujemy zainteresowanie dziecka proponowanym ćwiczeniem
- Stopniujemy trudności, dajemy dziecku zadania nieco trudniejsze niż potrafi już wykonywać – zapobiega to znudzeniu dziecka i rozwija je
- Nie dajemy zadań zbyt trudnych. Zbyt trudne zadania zniechęcają dziecko do pracy
- Staramy się formułować precyzyjne konstrukcje – uczymy przez to dziecko komunikowania swoich myśli i uczuć w sposób zrozumiały dla innych

Proponowane zabawy:

- ✓ Co słyszać w naszym domu? Rozpoznawanie urządzeń technicznych po dźwiękach, które dziecko słyszy (suszarka, odkurzacz, mikser, golarka itp.)
- ✓ Zagadki dźwiękowe – dziecko ma z zasłoniętymi oczami rozpoznać różne dźwięki (np. dźwięk wydawany przez piłeczkę pingpongową toczoną po stole, powstając przy uderzaniu o siebie dwoma klockami drewnianymi, nalewaniu wody do szklanki, cięciu tektury nożyczkami)
- ✓ Poszukiwanie rymów – czytamy wierszyki, które się rymują, później czytamy 1-szy wers (każdy nieparzysty) i część drugiego wersu, znanego już wcześniej dziecku wiersza, zadaniem dziecka jest dopowiedzieć słowo rymujące się
- ✓ Mówimy kilka zdań, a zadaniem dziecka jest ułożenie tylu klocków, ile zdań usłyszało
- ✓ Układanie zdań – dziecko układa zdanie do obrazka, zdania mają najpierw dowolną, a później określoną ilość wyrazów
- ✓ Zabawy sylabami – kończenie wyrazów, tworzenie słów. Zaczynamy mówić sylabę, dziecko kończy rozpoczęty wyraz, np.: „ko” –za (koza), można też poza tym podać dziecku wyraz, ono określa, gdzie jest określona sylaba, np.: gdzie jest sylaba „pa” w wyrazie parasol (pa-ra-sol)
- ✓ Łańcuszek wyrazowy – mówimy słowo, dziecko szuka słowa na ostatnią wymienioną głoskę, np.: „mama-abażur-ryba-ananas-smok...”. Druga wersja – łańcuszki sylabowe: „mama-mata-tata-tama-masa-sala-lato-torba-baran...”
- ✓ Czym się różnią te wyrazy? – Podajemy dziecku po dwa podobne wyrazy, dziecko określa, czym one się różnią, np. pada-bada (p/b), noc-koc (n/k)
- ✓ Składanie wyrazów – podajemy dziecku poszczególne głoski, ono składa z nich wyrazy, podobnie można ćwiczyć z sylabami, np. co powiedziałam: k-o-l-o-r, n-o-s, ka-pus-ta, pa-ra-sol?
- ✓ Ćwiczymy pamięć słuchową – dziecko uczy się krótkich wierszyków i rymowanek
- ✓ Tworzenie zbioru wyrazów zaczynających się ma podaną głoskę, np. „b” – bocian, brat, berek, itp.

- ✓ Wspólne czytanie – czytamy wraz z dzieckiem tekst na głos, zaznaczając ołówkiem „falbanki” pod sylabami
- ✓ Czytanie naprzemiennie - dorosły z dzieckiem czytają wyrazy na głos, dzieląc je na sylaby. Jedną sylabę czyta dorosły, drugą – dziecko. Potem czytamy naprzemiennie wyrazy, następnie – zdania
- ✓ Sprawdzamy rozumienie – rozmawiamy na temat tekstu, zadajemy dziecku pytania, wspólnie piszemy plan itp.

To oczywiście tylko przykłady, na bazie których rodzic może tworzyć różne warianty ćwiczeń. Ważne bowiem jest to, by przede wszystkim wspólny czas spędzony z dzieckiem dał wszystkim dużo radości, poczucia bezpieczeństwa, stając się jednocześnie inspiracją do dalszych twórczych poszukiwań i rozwijania zainteresowania językiem polskim. To również może stać się impulsem intelektualnym do późniejszego samodzielnego odkrywania reguł rządzących innymi językami.

I na koniec...

Podczas takich zabaw patrzmy uważnie na dziecko. Nie chodzi tu tylko o mechaniczne gromadzenie wzrokowych spostrzeżeń, ale odbieranie dziecka niejako wszystkimi zmysłami. O dostrzeganie jego niepowtarzalności, odrębności i prawa do tego, aby było tym, kim jest. Nie jest to budowanie relacji na wyobrażeniach, ale na rzeczywistości. Na tym, co jest, a nie na tym, żeby było. To ważny aspekt mądrego wychowania. Jakże często bowiem niestety chętniej patrzymy w telewizor lub monitor komputerowy niż na swoje dziecko. Bądźmy zatem uważni i dajmy naszym pociechom szansę na optymalny rozwój, na to, by były szczęśliwe, otwarte i samodzielne.

Opracowały: Edyta Maćkiewicz, Elżbieta Rycaj